

Łukasz Buczkowski\*

## Poselski immunitet formalny w dyskusjach parlamentarnych (na przykładzie Druku nr 433/VI kad.)

MP's formal immunity in parliamentary discussions  
(as exemplified by Print No. 433/VI term)

STUDIA I ANALIZY

**Słowa kluczowe:** *immunitet formalny, immunitet materialny, nietykalność poselska, projekt zmiany konstytucji*

**Keywords:** *formal immunity, material immunity, parliamentary immunity, draft constitutional amendment*

**Abstrakt:** *Instytucja parlamentarnego immunitetu formalnego stanowiła dotychczas przedmiot 5 projektów ustaw o zmianie Konstytucji RP, prowokując dyskusję na temat celowości jej dalszego utrzymywania w polskim porządku ustrojowym. Celem niniejszego opracowania jest przybliżenie zasadniczych założeń składanych w tym zakresie propozycji zmian oraz analiza argumentów podnoszonych za i przeciw dalszemu obowiązywaniu art. 105 ust. 3 Konstytucji w obecnym brzmieniu. Dla zobrazowania przebiegu prac parlamentarnych nad ograniczeniem przysługującej deputowanym ochrony posłużono się, jako reprezentatywnym przykładem, kumulującym w sobie klasyczne elementy dyskusji nad zasadnością zmian w obrębie formalnego ujęcia immunitetu poselskiego, studium procesu legislacyjnego towarzyszącemu drukowi nr 433/VI kad.*

**Abstract:** *The construct of parliamentary formal immunity has so far been the subject of five bills amending the Constitution of the Republic of Poland, provoking discussion on the desirability of maintaining the immunity in the Polish political system. The purpose*

\* ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-0147-4721>; adiunkt w Katedrze Nauk Prawnych Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. E-mail: lbuczkowski@pwsip.edu.pl

*of this study is to present the basic hypotheses of the changes proposed in this area and to analyze the arguments raised for and against the continued validity of Art. 105 section 3 of the Polish Constitution in its current wording. To illustrate the course of parliamentary work on limiting the protection of the MPs, a representative example, accumulating classic elements of discussions on the legitimacy of changes in the formal approach to parliamentary immunity, was used as a study of the legislative process accompanying print No. 433/VI cad.*

## Wprowadzenie

Celem artykułu uczyniono analizę i ocenę argumentów przywoływanych za i przeciw likwidacji poselskiego immunitetu formalnego w trakcie prac parlamentarnych prowadzonych nad projektem zmiany Konstytucji RP, wniesionym 26 lutego 2008 r. Wybór ten podyktowany został faktem, iż prezentowane w toku dyskusji nad drukiem nr 433/VI kad. stanowiska zwolenników i przeciwników zmian w treści art. 105 ust. 3 Konstytucji uznać należy za najbardziej reprezentatywne i kompleksowe ujęcie głosów w sprawie instrumentów ochrony nieskrępowanego sprawowania mandatu przedstawicielskiego. Zdecydowana większość podniesionych w toku prac Sejmu VI kadencji powodów uzasadniających likwidację bądź utrzymanie immunitetu formalnego jest prezentowana również w bieżącym dyskursie na temat tej instytucji. Dodatkowo, za skoncentrowaniem się na projekcie wyrażonym w druku nr 433/VI kad. przemawiały również: specyficzny charakter jego uzasadnienia, dający obraz stopnia dbałości wnioskodawców o poziom merytoryczny noweli konstytucyjnej, jak również nietypowy sposób zakończenia prac legislacyjnych, podający w wątpliwość umiejętność przewidywania konsekwencji postępowania wyborczego wśród projektodawców.

Główną tezę prowadzonych rozważań uczyniono stwierdzenie, iż w obecnej sytuacji ustrojowo-politycznej dokonywanie zmian w obrębie art. 105 Konstytucji uznać należy za nieuzasadnione, zaś badania oparto na metodzie formalno-dogmatycznej, wspomagająco posługując się metodą teoretyczno-prawną.

Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r.<sup>1</sup> reguluje instytucję immunitetu parlamentarnego w art. 105 ust. 1–6. Normatywne ukształtowanie instrumentów mających zapewnić przedstawicielom możliwość nieskrępowanego sprawowania mandatu, wzorowane na postanowieniach Kon-

<sup>1</sup> Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 ze zm.

stytucji Marcowej<sup>2</sup>, stanowi konstrukcję rozbudowaną, na którą składają się zarówno postać materialna, jak i formalna immunitetu<sup>3</sup>. Immunitet materialny, o charakterze trwałym i niezupełnym (częściowym)<sup>4</sup>, wyklucza wdrożenie w stosunku do parlamentarzysty odpowiedzialności za działania mieszczące się w ramach sprawowania mandatu (art. 105 ust. 1)<sup>5</sup>, zaś immunitet formalny w aspekcie procesowym stanowi ujemną przesłankę do wszczęcia i prowadzenia postępowania karnego (art. 105 ust. 2), a w aspekcie nietykalności, wyłącza – poza kumulatywnym spełnieniem przesłanek ujęcia parlamentarzysty *in flagrante delicto* oraz potrzeby zapewnienia prawidłowego toku postępowania – możliwość zatrzymania lub aresztowania posła i senatora bez zgody właściwej izby (art. 105 ust. 5). Konstytucyjne ujęcie immunitetu formalnego, w tym zakresie odbiegające od rozwiązań wcześniejszych<sup>6</sup>, obejmuje również dopuszczalność zrzeczenia się ochrony przez parlamentarzystę (art. 105 ust. 4)<sup>7</sup>, umożliwiającą uniknięcie sformalizowanego postępowania zmierzającego do uchylecia immunitetu, prowadzonego w Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych oraz sprawniejsze zakończenie sprawy. Art. 105 ust. 3 przewiduje także możliwość zawieszenia, na żądanie Sejmu, postępowania karnego, wszczętego przed dniem wyboru osoby na posła lub senatora<sup>8</sup>. Konstrukcja taka, zakładająca jedynie fakultatywne zawieszenie postępowania, wynika z uznania immunitetu parlamentarnego za gwarancję swobodnego pełnienia mandatu, nie zaś za przysługujący przedstawicielom przywilej, stawiający ich ponad prawem.

<sup>2</sup> Por. art. 21 Ustawy z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 1921 r., Nr 44, poz. 267 ze zm. Por. M. Zubik, *Immunitet parlamentarny w nowej Konstytucji RP*, «Państwo i Prawo» 1997, z. 9, s. 19.

<sup>3</sup> Zob. szerzej Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo parlamentarne w Polsce*, Warszawa 1997, s. 72.

<sup>4</sup> L. Garlicki, *Art. 105*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2001, s. 4.

<sup>5</sup> W przypadku naruszenia praw osób trzecich, warunkiem odpowiedzialności przedstawiciela jest uzyskanie zgody właściwej izby, co uznać można za ograniczenie konstytucyjnego prawa do sądu przysługującego jednostce. Zob. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 538; tenże, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2004, s. 413.

<sup>6</sup> Przy założeniu, iż generalne ujęcie immunitetu formalnego odpowiada dotychczasowej polskiej myśli ustrojowej. Por. M. Zubik, *Uchylenie immunitetu parlamentarnego*, «Przegląd Sejmowy» 1997, z. 6, s. 12.

<sup>7</sup> Jednakże jedynie w konkretnej sprawie objętej wnioskiem o wyrażenie zgody na pociągnięcie posła (senatora) do odpowiedzialności karnej.

<sup>8</sup> Zob. J. Mordwilko, *W sprawie wykładni art.105 ust.3 i 4 Konstytucji. Ekspertyzy i opinie*, «Biuletyn Biura Studiów i Ekspertyz» 1999, nr 5, s. 16.

Dodatkowo, ustawowe warunki skuteczności działań Sejmu w przywołanych sprawach, przemawiają za uznaniem instrumentu wynikającego z art. 105 ust. 3 za środek ekstraordynaryjny, zastrzeżony dla szczególnych przypadków<sup>9</sup>.

Zagadnienie immunitetu parlamentarnego stanowi temat konsekwentnie poruszany w nie tylko w doktrynie prawa konstytucyjnego<sup>10</sup>, lecz również w dyskursie politycznym<sup>11</sup>. Instytucja ta stała się przedmiotem 5 projektów ustaw o zmianie konstytucji<sup>12</sup>, różnorodnie odnoszących się do jej istoty.

Po raz pierwszy propozycję zmian w obrębie art. 105 Konstytucji zgłoszono w toku III kadencji Sejmu<sup>13</sup>. Stosownie do założeń projektu przedłożonego w listopadzie 1997 r. przez grupę posłów AWS, w konstrukcji immunitetu parlamentarnego nastąpić miały zasadnicze przekształcenia: w obrębie immunitetu materialnego postulowano likwidację zgody izby na pociągnięcie do odpowiedzialności posła naruszającego dobra osobiste osoby trzeciej, zaś w odniesieniu do immunitetu formalnego opowiadano się za likwidacją tej instytucji zarówno w aspekcie procesowym, jak i nietykalności. W pierwszym przypadku pozostawiono jedynie możliwość zawieszenia – na żądanie Sejmu – postępowania karnego wszczętego przeciwko przedstawicielowi przed lub po uzyskaniu mandatu, zaś w drugim przyznano marszałkowi izby prawo nakazania natychmiastowego zwolnienia zatrzymanego lub aresztowanego deputowanego, przy założeniu, iż środki te mogły być stosowane wobec par-

<sup>9</sup> Sejm lub Senat żąda zawieszenia postępowania karnego w drodze uchwały podjętej większością 3/5 ustawowej liczby posłów lub senatorów, stosownie do treści art. 9 ust. 9 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora, t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1799.

<sup>10</sup> Zob. w szczególności K. Grajewski, *Immunitet parlamentarny w prawie polskim*, Warszawa 2001; tenże, *Odpowiedzialność posłów i senatorów na tle zasady mandatu wolnego*, Warszawa 2009; J. Mordwiłko, W. Odrowąż-Sypniewski, P. Chybalski, R. Tymiński (opr.), *Status posła. Część I. Wybór ekspertyz prawnych do art. 1–24 ustawy z 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora*, Warszawa 2007 oraz krytyczne ujęcie M. Zubika, *W sprawie przywileju nietykalności parlamentarnej*, «Biuletyn Biura Studiów i Ekspertyz» 2000, Nr 3.

<sup>11</sup> Zob. S. Kozłowski, *Immunitet jako przedmiot dyskusji o przywilejach parlamentarzystów*, «Studia Politologiczne» 2017, vol. 45.

<sup>12</sup> Projekty te poddałem szczegółowej analizie w artykule *Próby ograniczenia immunitetu parlamentarnego w projektach zmiany Konstytucji RP*, «Przegląd Prawa Konstytucyjnego» 2020, Nr 1.

<sup>13</sup> Druk nr 2989/ VI kad.

lamentarzystów na zasadach ogólnych<sup>14</sup>. Przywołany projekt – również na skutek ograniczonego zaangażowania wnioskodawców w jego dalsze losy – uległ zasadzie dyskontynuacji w 2001 r.

Kolejna próba rekonstrukcji art. 105 Ustawy Zasadniczej nastąpiła w trakcie V kadencji Sejmu, w drodze projektów przedstawionych przez dwa największe ugrupowania parlamentarne. Zgodnie z założeniami projektu autorstwa Prawa i Sprawiedliwości z 11 kwietnia 2007 r.<sup>15</sup>, bez zmian pozostać miało ujęcie immunitetu materialnego, przy jednoczesnej rezygnacji z ochrony płynącej z immunitetu formalnego. Również i tu pozostawiono jednak wyłom, gdyż stosownie do treści projektowanego art. 105 ust. 2 Konstytucji, o każdym zatrzymaniu posła należało niezwłocznie powiadomić Marszałka Sejmu, któremu przysługiwało uprawnienie do żądania natychmiastowego zwolnienia zatrzymanego. Co istotne, kompetencja ta nie obejmowała przypadków tymczasowego aresztowania parlamentarzysty na podstawie orzeczenia sądu, odnosząc się jedynie do zatrzymań w celach porządkowych lub procesowych<sup>16</sup>. Dyskutowany projekt, pomimo formalnego skierowania do pierwszego czytania, nie osiągnął tego etapu prac legislacyjnych i uległ zasadzie dyskontynuacji, w związku ze skróceniem kadencji Sejmu w listopadzie 2007 r. Za zdecydowanie bardziej rewolucyjną uznać należy treść propozycji zmian przedłożonej przez grupę posłów Platformy Obywatelskiej w dniu 8 maja 2007 r.<sup>17</sup>: projektodawcy bowiem, obok rezygnacji z aspektu procesowego immunitetu formalnego, opowiedzieli się także – co zdaniem piszącego uznać należy za propozycję zdecydowanie niecelową, godzącą w podstawy nieskrępowanego pełnienia mandatu przedstawicielskiego – za zniesieniem parlamentarnego immunitetu materialnego, dopuszczając na zasadach ogólnych odpowiedzialność deputowanych za działania mieszczące się w ramach sprawowania mandatu poselskiego i senatorskiego. Z obowiązującej konstrukcji art. 105 Konstytucji pozostawiono jedynie aspekt nietykalności immunitetu formalnego, co – w zestawieniu z propozycją dokonania fundamentalnych zmian w zakresie przysługującej parlamentarzystom ochrony prawnej, uznać należy za rozwiązanie co najmniej niekonsekwentne. Również i ten projekt, z przyczyn przywołanych powyżej, uległ zasadzie dyskontynuacji prac parlamentu.

---

<sup>14</sup> Szerzej na temat projektu zob. M. Kudej, *Ocena projektów ustaw zmieniających koncepcję immunitetu parlamentarnego (druki sejmowe nr 72 i 71)*, [w:] J. Mordwilko, W. Odrowąż-Sypniewski, P. Chybalski, R. Tymiński (opr.), *Status posła...*, s. 95 i n.

<sup>15</sup> Druk nr 1835 /V kad.

<sup>16</sup> Tamże, s. 5.

<sup>17</sup> Druk nr 1883/ V kad.

Po raz kolejny instytucja immunitetu parlamentarnego stała się przedmiotem projektu ustawy o zmianie konstytucji wniesionego przez posłów Platformy Obywatelskiej w toku VI kadencji Sejmu<sup>18</sup>. Ponieważ przybliżenie przebiegu prac nad założeniami nowelizacji ustawy zasadniczej, zawartymi w druku nr 433 z 26 lutego 2008 r. stanowią zasadniczą część niniejszego opracowania, w tym miejscu należy ograniczyć się jedynie do przedstawienia zakresu przedmiotowego projektowanych przekształceń. Zgodnie ze stanowiskiem wnioskodawców, bez zmian pozostać miało konstytucyjne ujęcie immunitetu materialnego, zaś w odniesieniu do immunitetu formalnego przewidywano likwidację jego aspektu procesowego poprzez wykreślenie z treści art. 105 ustępów 2, 3 i 4, przy jednoczesnym pozostawieniu aspektu nietykalności, w postaci wynikającej z brzmienia art. 105 ust. 5 Konstytucji.

Ostatnim z projektów nowelizacji Konstytucji RP, odnoszącym się do problematyki immunitetowej, stał się ponownie wniosek grupy posłów Platformy Obywatelskiej, wniesiony z 19 lutego 2010 r.<sup>19</sup> W odróżnieniu od przywołanych uprzednio, projekt z 2010 r. cechował się rozbudowanym zakresem przedmiotowym, obejmując swą treścią nie tylko instytucję immunitetu, lecz również propozycję zmiany liczby posłów i senatorów, zasad kształtowania składu izby drugiej, warunków niepołączalności mandatu przedstawicielskiego, liberalizacji większości koniecznej do odrzucenia prezydenckiego weta, podwyższenia liczby podpisów poparcia dla kandydata na urząd prezydenta, likwidacji indywidualnej odpowiedzialności politycznej członków Rady Ministrów oraz konstytucjonalizacji prokuratury. W odniesieniu do konstrukcji immunitetu parlamentarnego wnioskodawcy przewidywali likwidację aspektu procesowego immunitetu formalnego, przy zachowaniu nietykalności posła i senatora oraz pozostawieniu Sejmowi możliwości żądania zawieszenia postępowania karnego wszczętego w stosunku do osoby zarówno przed dniem jej wyboru na posła, jak również w trakcie kadencji. Po przeprowadzeniu I czytania nad projektem w październiku 2010 r., został on skierowany do dalszych prac w Komisji Nadzwyczajnej, które toczyły się od stycznia do kwietnia 2011 r. Podobnie jak w przypadku wcześniejszych prób przekształceń w obrębie art. 105, również projekt zawarty w druku nr 2989/VI kad. nie przyoblekł się w postać noweli konstytucyjnej, lecz uległ zasadzie dyskontynuacji prac parlamentu w listopadzie 2011 r. Żaden

<sup>18</sup> Druk nr 433/VI kad.

<sup>19</sup> Druk nr 2989/ VI kad.

z kolejnych – dotychczas wniesionych – projektów ustaw o zmianie konstytucji nie odnosił się do instytucji immunitetu parlamentarnego<sup>20</sup>.

### **Przebieg dyskusji parlamentarnej nad projektem zmiany art. 105 ust. 3 Konstytucji RP, wyrażonym w Druku nr 433/VI kad.**

Rozpoczynając analizę prac nad projektem zmiany art. 105 Konstytucji, złożonym 26 lutego 2008 r., należy kilka uwag poświęcić jego uzasadnieniu. W pierwszym rzędzie wskazać należy, iż potrzebę wyeliminowania instytucji szeroko dyskutowanej, ale również mocno zakorzenionej w polskim konstytucjonalizmie, wnioskodawcy umotywowali na jednej stronie: *per se* nie stanowiłoby to przesłanki dyskwalifikującej, jednakże uwagę zwrócić trzeba także na jakość przywoływanych argumentów, analizowanych pod względem prawnym, język, jakim zastały sformułowane oraz na staranność projektodawców w autorskim przygotowaniu uzasadnienia. Twórcy projektu, wskazując na potrzebę eliminacji immunitetu formalnego, wyrazili pogląd, iż instytucja ta jest przez parlamentarzystów „coraz częściej nadużywana” w celu uniknięcia odpowiedzialności za przestępstwa pospolite, co powoduje, iż polityków postrzega się jako „kastę stojącą ponad prawem” oraz czyni z nich „grupę z gruntu podejrzaną”<sup>21</sup>. Występujące w opinii projektodawców nadużywanie ochrony immunitetowej „obraża poczucie sprawiedliwości i przyzwoitości”, jak również utwierdza obywateli w przekonaniu, że „nie tak wiele zmieniło się w demokracji, że władza oznacza przywileje, korzyści, a rzadko kiedy służbę i obowiązki”<sup>22</sup>.

W dalszej części uzasadnienia postawiono tezę – rozmiijającą się z rzeczywistą funkcją ochrony immunitetowej – iż art. 105 ust. 2 w obecnym kształcie stawia posłów ponad prawem, co powoduje obniżenie prestiżu parlamentu w odbiorze społecznym. Takie sformułowanie prowadzi do wniosku, iż w opinii twórców projektu, immunitet stanowi osobisty przywilej przedstawicieli, z czym trudno się zgodzić, mając na uwadze utrwalone doktrynalnie rozumienie immunitetu formalnego jako instytucji służącej wyłączeniu możliwości arbitralnego stosowania wobec parlamentarzystów przez organy władzy publicznej środków utrudniających

---

<sup>20</sup> Por. druki nr: 3399/VI kad. z 6 listopada 2009 r. (PiS), 3598/VI kad. z 12 listopada 2010 r. (Prezydent RP), 3687/VI kad. z 26 listopada 2010 r. (PiS), 3424/VII kad. z 12 maja 2015 r. (Prezydent RP), 166/VIII kad. z 15 grudnia 2015 r. (PiS).

<sup>21</sup> Druk nr 433/VI kad., s. 4.

<sup>22</sup> Tamże.

lub uniemożliwiających swobodne wykonywanie mandatu<sup>23</sup>. Dodatkowo, tezę o rosnącym nadużywaniu ochrony immunitetowej uznać można za nieuwzględniającą praktyki parlamentarnej w tym zakresie, z której wynika, iż zjawisko zasłaniania się immunitetem zdecydowanie ustępuje wyrażaniu przez zainteresowanego zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności w trybie art. 105 ust. 4 Konstytucji. Pomijając nawet nieco kolokwialny i bardziej populistyczny niż prawniczy charakter przywołanych argumentów, należy zwrócić uwagę na trzy zagadnienia. Po pierwsze, autorzy projektu zdawali się nie zauważać niekonsekwencji prowadzonej argumentacji, w jednym z akapitów optując za stosowaniem wobec funkcjonariuszy publicznych kwalifikowanej postaci odpowiedzialności, z racji na ich szczególną pozycję społeczną, w kolejnym zaś postulowali, aby każdy obywatel odpowiadał za swoje postępowanie „w ten sam sposób”<sup>24</sup>, znacząco przy tym upraszczając rozumienie konstytucyjnej zasady równości wobec prawa. Po drugie, wnioskodawcy konsekwentnie uznając ochronę immunitetem formalnym za nieuzasadniony przywilej osobisty przedstawicieli, pozostawili w projekcie bez zmian treść art. 105 ust. 5<sup>25</sup>, co budzi zdziwienie i prowokuje wątpliwości, co do spójności logicznej złożonego projektu. Być może odpowiedź na wskazane wątpliwości kryje się w ustaleniu, iż uzasadnienie przedstawione do druku nr 433/VI kad. w odniesieniu do immunitetu formalnego, zostało mechanicznie powielone z druku nr 1883/V kad., odnoszącego się do likwidacji immunitetu materialnego. Działanie takie – abstrahując już od wątpliwego waloru przywołanych argumentów w odniesieniu do materialnej postaci immunitetu – wskazuje na brak należytej staranności twórców projektu w jego należytych uzasadnieniu, zaś droga na skróty, polegająca na przepisaniu w całości tez użytych wcześniej w stosunku do odmiennej instytucji, nie pozwala uznać wysiłków zmierzających do przekształcenia treści art. 105 ust. 2, 3 i 4 Konstytucji za szczegółowo przemyślaną próbę nowelizacji ustawy zasadniczej.

Pierwsze czytanie omawianego projektu odbyło się 8 maja 2008 r., podczas 15 posiedzenia Sejmu VI kadencji. Z przebiegu debaty w sprawie ogólnych założeń przedłożonej nowelizacji wyłania się wniosek wspólny dla zdecydowanej większości postępowań legislacyjnych poddawanych

<sup>23</sup> Zob. np. L. Garlicki, *Art. 105...*, s. 2 oraz R. Małajny, *Polskie prawo konstytucyjne na tle porównawczym*, Warszawa 2013, s. 460.

<sup>24</sup> Druk nr 433/VI kad., s. 4.

<sup>25</sup> Szeroko na ten temat pisze J. Mordwiłko, *Niektóre aspekty prawne wynikające ze stosowania art. 105 ust. 5 Konstytucji, traktującego o nietykalności poselskiej*, [w:] J. Mordwiłko, W. Odrowąż-Sypniewski, P. Chybalski, R. Tymiański (opr.), *Status posła...*, s. 299.



analizie doktrynalnej: argumenty przedstawiane przez projektodawców oraz przedstawicieli ugrupowań opozycyjnych w stosunku do autorów, opierały się w dużej mierze na bieżących celach politycznych<sup>26</sup>, nie zaś na potrzebie przyjęcia regulacji optymalnej i wewnętrznie spójnej, część z nich miało charakter populistyczny, czysto koniunkturalny, ukierunkowany na zdobycie przychylności opinii publicznej, a co szczególnie zwraca uwagę – poglądy prezentowane przez wiodące kluby poselskie w tej samej sprawie, wykazywały krańcową odmiennność w zależności od sytuacji politycznej, w jakiej znalazło się ugrupowanie.

W wystąpieniu przedstawiciela wnioskodawców, oprócz powtórzenia tez zawartych w uzasadnieniu projektu, odnoszących się do nadmiernie rozbudowanej ochrony parlamentarzystów w zakresie odpowiedzialności karnej, pojawił się również argument wart podkreślenia ze względu na jego aktualność w obecnych warunkach politycznych: autorzy projektu podnieśli, iż w warunkach **prawidłowego** funkcjonowania organów państwa, ze szczególnym uwzględnieniem **organów ściągania, prokuratury oraz niezawisłych sądów**, immunitet formalny stanowi zbędny przywilej osobisty przedstawiciela<sup>27</sup>. Paradoksalnie, teza ta, przywołana przez projektodawców jako uzasadnienie potrzeby likwidacji aspektu procesowego immunitetu formalnego, służyć może jako mocny argument przeciwko próbom deregulacji omawianej instytucji<sup>28</sup>.

Stanowisko wyrażone w imieniu klubu poselskiego PO koncentrowało się na wątku społecznego zaufania dla parlamentarzystów, w opinii klubu obniżanego przez fakt ponoszenia przez przedstawicieli odpowiedzialności karnej na zasadach odmiennych od reszty obywateli<sup>29</sup> oraz na krytycznej społecznej ocenie deputowanych, jako nadużywających swoich uprawnień oraz nadmiernie uprzywilejowanych, również przez instytucję immunitetu formalnego<sup>30</sup>. Wydaje się, iż w opinii tej nieco niewłaściwie rozłożono akcenty, argumentując potrzebę likwidacji immunitetu formal-

---

<sup>26</sup> Por. R. Chruściak, *Projekty zmian w Konstytucji RP*, [http://www.54zjazdkatedr.uwb.edu.pl/images/referaty/projekty\\_zmian\\_w\\_konstytucji\\_rp.pdf](http://www.54zjazdkatedr.uwb.edu.pl/images/referaty/projekty_zmian_w_konstytucji_rp.pdf) (22.03.2020).

<sup>27</sup> Sprawozdanie stenograficzne z 15 posiedzenia Sejmu w dniu 8 maja 2008 r., s. 180 (wypowiedź posła S. Karpiniuka, PO).

<sup>28</sup> Zob. A. Ławniczak, *Art. 105*, [w:] M. Haczowska (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 289 oraz Z. Jarosz, *Ocena poselskich projektów ustaw: o zmianie Konstytucji oraz o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora*, [w:] J. Mordwiłko, W. Odrowąż-Sypniewski, P. Chybalski, R. Tymiński (opr.), *Status...*, s. 77.

<sup>29</sup> Zob. M. Granat, *Immunitet parlamentarny w Polsce na tle unormowań i praktyki w innych krajach europejskich*, [w:] *Status...*, s. 95.

<sup>30</sup> Sprawozdanie stenograficzne..., s. 181 (wypowiedź posła G. Karpińskiego, PO).

nego nie tyle naganną praktyką jego stosowania, ile negatywnym społecznym odbiorem parlamentarzystów jako takich, **niezależnie** od faktu (co podkreślił sam przedstawiciel klubu), jak wykonują oni mandat<sup>31</sup>. Trudno uznać, iż krytyczny odbiór członków legislatury przez obywatele jest przesłanką do likwidacji instytucji silnie zakorzenionej w prawie ustrojowym i mającej odmienny cel, niż pozyskiwanie społecznej sympatii<sup>32</sup>. Przede wszystkim społeczna ocena organów władzy państwowej rzadko bywa jednoznacznie pozytywna, po drugie zaś, zasadnicze znaczenie w omawianej sprawie powinien mieć aspekt, który wnioskodawcy zbagatelizowali: sposób wykonywania mandatu przez przedstawicieli, w tym praktyka wykorzystywania mechanizmów ochrony jego sprawowania. To właśnie stwierdzony formalnie, nie zaś na podstawie formułowanych uogólnień, fakt rzeczywistego i nagminnego nadużywania określonej instytucji w oderwaniu od jej ustrojowej roli, powinien uzasadniać debatę na temat jej ograniczenia. Podobnie stwierdzić należy, iż zaufanie obywateli do członków ciała ustawodawczego budować należy nie poprzez likwidację wybranych instrumentów prawa parlamentarnego, lecz przez rzetelne wykonywanie swoich obowiązków. Ogólnej wymowy stanowiska klubu PO nie wzmacniało również ani wyrywkowe, oderwane od tradycji ustrojowej poszczególnych porządków konstytucyjnych, powoływanie się na brak immunitetu formalnego w wybranych państwach europejskich, ani też – wywołujące zdumienie w kontekście propozycji wyrażonej w druku nr 1883/V kad.<sup>33</sup> – stwierdzenie, iż „żaden odpowiedzialny polityk” nie będzie wnosił o likwidację immunitetu materialnego<sup>34</sup>, wskazujące, iż ugrupowania polityczne nierzadko dotyka swoista amnezja co do własnych projektów sprzed kilku miesięcy.

Również stanowisko wyrażone w imieniu klubu PiS zdawało się potwierdzać powyższą regułę, z racji formułowania krytycznych wniosków w stosunku do propozycji przedmiotowo tożsamej ze zgłoszoną przez Prawo i Sprawiedliwość rok wcześniej, w druku nr 1835/V kad. Przyznać jednak należy, iż przedstawiciel klubu nawiązał do tego faktu, wyrażając pogląd, iż z nagannymi praktykami walczyć należy na każdym szczeblu sprawowania władzy. Tym niemniej podkreślono, że immunitet

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Podobnie J. Mordwilko, *Możliwość ograniczenia immunitetu posła i senatora bez konieczności zmiany Konstytucji*, [w:] J. Mordwilko, W. Odrowąż-Sypniewski, P. Chybalski, R. Tymiński (opr.), *Status...*, s. 105. O realizacji interesu społecznego poprzez respektowanie immunitetu parlamentarnego pisze B. Banaszak, *Konstytucja...*, s. 536.

<sup>33</sup> Szerzej zob. R. Chruściak, *Projekty zmian...*, s. 12–13.

<sup>34</sup> Sprawozdanie stenograficzne..., s. 181.

formalny nie stanowi w założeniu osobistego przywileju deputowanego, a jest środkiem zapewniającym nieskrępowane, wolne od politycznych nacisków i prowokacji wykonywanie mandatu, szczególnie istotne w przypadku posłów opozycji, którzy muszą dysponować prawem wypowiedzi i działań krytycznych w stosunku do rządu, służących dobru wspólnemu<sup>35</sup>. Dlatego też, roli immunitetu formalnego, jako środka służącego zagwarantowaniu swobody pełnienia funkcji przedstawicielskich oraz ochronie praw parlamentu, nie należy kwestionować<sup>36</sup>. Dodatkowo wskazano na fakt, iż immunitet formalny nie przysługuje wyłącznie parlamentarzystom, lecz również innym grupom zawodowym i trudno formułować ogólny wniosek, że jego celem jest stworzenia możliwości uniknięcia odpowiedzialności karnej. Co szczególnie istotne, podkreślono, że sposób postrzegania izby nie zależy w sposób zasadniczy od ochrony immunitetowej posłów, ale od jakości sprawowania mandatu, przekładającej się na poziom stanowionego prawa<sup>37</sup>. Przedstawiciel klubu poselskiego PiS wyraził również wątpliwości co do intencji przyświecających wnioskodawcom, opowiadającym się za uchyleniem aspektu procesowego immunitetu formalnego, wskazując na fakt powołania na początku VI kadencji komisji śledczych, służących – w opinii klubu PiS – realizacji celów politycznych, wyrażających się w pociągnięciu do odpowiedzialności karnej członków poprzedniego rządu. Stąd też wynikła krytyczna ocena ograniczenia parlamentarnego immunitetu formalnego, jako działania motywowanego względami walki politycznej, nie zaś rzeczywistą potrzebą, wynikającą z dysfunkcyjności omawianej instytucji. Argumenty przywołane przez klub poselski Prawa i Sprawiedliwości w toku prac Sejmu VI kadencji, w opinii piszącego racjonalne i godne uwzględnienia, zestawień jednak należy z praktyką funkcjonowania parlamentu VIII i IX kadencji oraz z założeniami programu PiS z września 2019 r., zakładającego likwidację immunitetu formalnego sędziów i prokuratorów oraz możliwość pociągnięcia posła lub senatora do odpowiedzialności karnej przez Sąd Najwyższy na wniosek Prokuratora Generalnego, z pominięciem zasady autonomii parlamentu w sprawach dotyczących jego członków. Porównanie takie skłania do wniosku, iż potwierdzeniu ulega wyrażona powyżej

---

<sup>35</sup> Tamże, s. 182 (wypowiedź posła W. Szaramy, PiS). Zob. również A. Ławniczak, *Art. 105...*, s. 289.

<sup>36</sup> Por. L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne, Zarys wykładu*, Warszawa 2015, s. 216; tenże, *Art. 105...*, s. 2; R. Małajny, *Polskie prawo...*, s. 463; E. Popławska, *Zasada rządów przedstawicielskich i formy demokracji bezpośredniej*, [w:] W. Sokolewicz (red.), *Zasady podstawowe polskiej Konstytucji*, Warszawa 1998, s. 131.

<sup>37</sup> Sprawozdanie stenograficzne..., s. 183.

teza, zgodnie z którą optyka postrzegania określonych instytucji prawa ustrojowego wiąże się nieodłącznie z posiadaniem lub brakiem większości parlamentarnej.

Warto jednak zauważyć, że poza elementami sporu pomiędzy dwiema głównymi siłami politycznymi, pojawiały się w dyskusji głosy czysto merytoryczne, akcentujące wątpliwości w stosunku do projektowanej zmiany. W pierwszym rządzie należy przywołać założenie, zgodnie z którym zmianę prawa podstawowego musi poprzedzać sprawdzenie jego społecznej przydatności, zaś decyzja o zasadności przekształceń powinna opierać się na przekonaniu, że nowe rozwiązanie będzie funkcjonowało lepiej, niż dotychczasowe<sup>38</sup>. Trudno uznać ten warunek za spełniony przez wnioskodawców, powołujących się na pojedyncze przypadki nieuzasadnionego wykorzystywania ochrony immunitetowej, bez przeprowadzenia rzetelnej analizy praktyki działania dyskutowanej instytucji w poprzednich kadencjach. Słusznie uznano za przesadzoną argumentację, iż parlament stał się miejscem schronienia dla sprawców czynów zabronionych, trafnie dowodząc, że immunitet formalny – z racji na swój ograniczony w czasie charakter – nie stanowi środka znoszącego odpowiedzialność karną<sup>39</sup>. Podkreślono także, że wbrew twierdzeniom wnioskodawców, immunitet nie stanowi nieuzasadnionego przywileju deputowanego (przysługując mu jedynie pośrednio, jako członkowi ciała ustawodawczego), lecz w pierwszym rządzie chroni autonomię parlamentu jako instytucji<sup>40</sup>. Decyzja o wyrażeniu zgody na prowadzenie postępowania karnego w stosunku do urzędującego parlamentarzysty pozostaje w gestii parlamentu, który z uprawnienia tego korzysta, dodatkowo zaś Konstytucja RP przewiduje możliwość zrzeczenia się ochrony przez posła lub senatora, znajdującą praktyczne zastosowanie, jako rozwiązanie lepsze dla deputowanego, niż sformalizowana i nagłośniona medialnie procedura uchylecia immunitetu<sup>41</sup>. Immunitet spełnia rolę systemową, stanowiąc gwarancję rozdziału i niezależności władz<sup>42</sup>, zaś zadaniem parlamentu jest uzmysłowienie elektoratowi, iż ochrona płynąca z immunitetu formalnego nie stawia przedstawiciela poza zasięgiem wymiaru sprawiedliwości, ale pozwala mu

<sup>38</sup> Tamże, s. 184 (wypowiedź posłanki J. Szymanek-Deresz, SLD). Tak również m.in. R. Chruściak, *Projekty zmian...*, s. 26.

<sup>39</sup> J. Mordwiłko, *Wykładnia art. 105 ust. 3 i 4 Konstytucji regulującego niektóre aspekty immunitetu parlamentarnego*, [w:] J. Mordwiłko, W. Odrowąż-Sypniewski, P. Chybalski, R. Tymiński (opr.), *Status...*, s. 192.

<sup>40</sup> B. Banaszak, *Konstytucja...*, s. 536, L. Garlicki, *Art. 5...*, s. 2.

<sup>41</sup> Por. A. Ławniczak, *Art. 105...*, s. 290.

<sup>42</sup> R. Małajny, *Polskie prawo...*, s. 463.

sprawnie wykonywać funkcję, w sposób wolny od nacisków, nękania, czy szantażu wszczęciem postępowania karnego, motywowanych względami politycznymi, niż zaś dobrem wymiaru sprawiedliwości: chodzi o zapobieżenie sytuacjom, w którym dowolnie wszczynane postępowania karne będą miały na celu eliminację przeciwnika politycznego lub jego skompromitowanie w oczach opinii publicznej<sup>43</sup>. Klub Lewicy, wypowiadając się krytycznie w stosunku do likwidacji immunitetu formalnego, postulował jednocześnie dyskusję w sprawie jego konstytucyjnego ujęcia, proponując m.in. ograniczenie ochrony immunitetowej poprzez przyznanie izbie prawa do zawieszenia postępowania karnego wszczętego w stosunku do deputowanego, w razie wątpliwości co do rzeczywistych powodów zainicjowania odpowiedzialności karnej<sup>44</sup>.

Na posługiwanie się przez wnioskodawców krzywdzącymi w stosunku do większości parlamentarzystów sloganami, w miejsce argumentów o charakterze prawnym, zwrócono również uwagę w wystąpieniu Polskiego Stronnictwa Ludowego: w opinii klubu, debata nad ograniczeniem lub zniesieniem ochrony immunitetowej posłów powinna zostać poprzedzona przedstawieniem rzetelnego obrazu praktyki parlamentarnej, odnoszącej się do procedury uchylania immunitetu<sup>45</sup>, zaś problem ewentualnych zmian w treści art. 105 należy rozpatrywać z uwzględnieniem doświadczeń ustrojowych, studium przypadku oraz dorobku nauki i orzecznictwa w tym zakresie. Wskazano również, iż przywoływane w toku dyskusji przesłanki uzasadniające rezygnację z aspektu procesowego immunitetu formalnego dowodzą niezrozumienia *ratio legis* omawianej instytucji, bowiem celem immunitetu nie jest „stawianie posła ponad prawem”, przypadki nadużywania ochrony przez deputowanych w toku uprzednich kadencji były jednostkowe, zaś art. 105 ust. 2 Konstytucji nie wyłącza odpowiedzialności karnej, lecz jedynie – o ile izba nie uchyli immunitetu lub parlamentarzysta sam się go nie zrzeknie – przesuwają jej wdrożenie w czasie. Dlatego też, posługiwanie się w dyskusji parlamentarnej argumentami o wykorzystywaniu immunitetu formalnego jako środka służącego unikaniu przez posłów odpowiedzialności za przestępstwa, z jednej strony jest nieuprawnione w odniesieniu do lwiej części przedstawicieli, z drugiej buduje i podtrzymuje niekorzystny społeczny odbiór zarówno parlamentarzystów, jak i legislatury *in abstracto*.

<sup>43</sup> Sprawozdanie stenograficzne..., s. 185. Zob. także M. Zubik, *Zakres przywileju nietykalności parlamentarnej*, [w:] J. Mordwiłko, W. Odrowąż-Sypniewski, P. Chybalski, R. Tymieński (opr.), *Status...*, s. 295.

<sup>44</sup> Por. wyrok TK z 28 listopada 2001 r., K 36/01, OTK 2001, Nr 8, poz. 255.

<sup>45</sup> Sprawozdanie stenograficzne..., s. 186 (wypowiedź posła J. Zycha, PSL).

Szereg trafnych wniosków wysnuć można również ze stanowiska przedstawionego przez koła SDPL – Nowej Lewicy i Demokratycznego Koła Polskiego. Również i tu stanowczo podkreślono, że immunitet formalny nie chroni przed odpowiedzialnością karną, lecz wprowadza odmienny tryb jej realizacji poprzez wymóg uzyskania zgody Sejmu<sup>46</sup>. Dodatkowo – odnosząc się do treści uzasadnienia projektu – zaakcentowano fakt, iż ochrona immunitetowa przysługuje również innym kategoriom zawodowym niż parlamentarzyści, co nie czyni z nich automatycznie „grup z gruntu podejrzanych”, zaś społeczna ocena działań parlamentu wynikać ma z jego sprawnego i praworządnego działania, nie zaś z likwidacji formalnej gwarancji swobodnego realizowania funkcji przedstawicielskich<sup>47</sup>. Co istotne, w opinii kół – wniosek ten zachowuje pełną aktualność – ewentualna likwidacja aspektu procesowego immunitetu formalnego może otworzyć drogę do nadużyć, zdolnych utrudnić funkcjonowanie parlamentu, ponieważ praktyka polityczna poprzednich kadencji dowiodła, iż po stronie egzekutywy występuje pokusa wykorzystywania podległych sobie instytucji do walki z przeciwnikami politycznymi. Podobny skutek mogłaby wyrzeć polityczna prowokacja, prywatna zemsta lub pomówienie<sup>48</sup>. Oczywiście jest przy tym, że żaden parlamentarzysta nie powinien korzystać z „parasola ochronnego” w przypadku popełnienia przestępstwa: zdecydowanie większy prestiż społeczny uzyska jednak legislatura, szybko i skutecznie pozbawiając go ochrony w sytuacjach bezspornych i nieumotywowanych względami politycznymi, niż poprzez likwidację immunitetu jako takiego. Dlatego też korzystniejsze zdaje się rzetelne korzystanie z istniejących instrumentów prawnych, w miejsce wprowadzania nowych rozwiązań, których skutki mogą okazać się przeciwne do zamierzonych.

Po zamknięciu dyskusji poddano pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu, za którym opowiedziało się 11 deputowanych, przy 270 głosach przeciwnych oraz 144 wstrzymujących się, na skutek czego proponowana nowelizacja art. 105 Konstytucji skierowana została do prac w komisji. Prace nad drukiem nr 433 toczyły się w Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskich projektów ustaw o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej głównie we wrześniu i listopadzie 2009 r.<sup>49</sup>, w znacznej mierze nawiązując do dorobku debaty parlamentarnej w zakresie argu-

<sup>46</sup> L. Garlicki, *Art. 105...*, s. 19.

<sup>47</sup> Sprawozdanie stenograficzne..., s. 187 (wypowiedź posła M. Filara, SDPL).

<sup>48</sup> Tamże.

<sup>49</sup> Zob. Biuletyny z posiedzeń Komisji Nadzwyczajnej nr 1107/VI kad., nr 1183/VI kad., oraz nr 2769/VI kad., nr 2953/VI kad.

mentów przemawiających za i przeciw likwidacji immunitetu formalnego. Na szczególną uwagę zasługuje wyjątkowy sposób zakończenia prac nad omawianą propozycją, wynikający po części z braku umiejętności przewidywania skutków postępowania wyborczego przez wnioskodawców: pod projektem złożono 94 podpisy poparcia, spełniając tym samym warunek przewidziany w art. 235 ust. 1 Konstytucji RP, natomiast na skutek wyborów do Parlamentu Europejskiego, przeprowadzonych w czerwcu 2009 r., 6 mandatów uzyskali posłowie, którzy parafowali projekt wyrażony w druku nr 433. Tym samym liczba wymaganych podpisów spadła poniżej konstytucyjnego limitu, czyniąc dalsze prace nad bezprzedmiotowymi: szczególnie w tym kontekście musi dziwić fakt dalszego procedowania komisji, pomimo braku prawnych podstaw do kontynuowania swej działalności. Projekt, stosownie do dyspozycji art. 86 g Regulaminu Sejmu<sup>50</sup>, wycofano dopiero 10 lutego 2010 r., 9 miesięcy po utracie przez Komisję Nadzwyczajną legitymacji do prowadzenia prac nad zgłoszoną propozycją.

## **Wnioski**

Analiza prac Sejmu VI kadencji nad projektem wyeliminowania instytucji parlamentarnego immunitetu formalnego z polskiego porządku konstytucyjnego, pozwala sformułować następujące wnioski: po pierwsze, przebieg dyskusji nad propozycją zmian w treści art. 105 ustawy zasadniczej, wyrażoną w druku nr 433, potwierdził koniunkturalny, uzależniony od bieżącej sytuacji politycznej oraz pozycji parlamentarnej wnioskodawców, charakter dotychczas przedkładanych projektów, odnoszących się do ograniczenia lub likwidacji immunitetu jako ujemnej przesłanki procesowej. Praktyka parlamentarna w tym zakresie pozwala zaobserwować – co wynika choćby z treści uzasadnień przywołanych powyżej projektów nowelizacji art. 105, składanych już od III kadencji Sejmu – iż te same ugrupowania lub ich polityczni następcy przywołują argumenty za lub przeciw ograniczeniu ochrony deputowanych płynącej z immunitetu formalnego w zależności od faktu posiadania lub utraty większości w izbie. Dodatkowo wskazać należy, iż projektodawcy – co stanowi raczej regułę niż wyjątek – przedkładając propozycję noweli konstytucyjnej, niedostatecznie dbają o jej stronę formalną, ze szcze-

---

<sup>50</sup> Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, t.j. M.P. 2019 r., poz. 1028 ze zm.

gólnym wskazaniem uzasadnienia. Ta część projektu, istotna nie tylko ze względów regulaminowych, ale przede wszystkim z racji na potrzebę racjonalnego, logicznego i opierającego się na przesłankach natury prawnej wskazania celu, istoty i korzyści wynikających z ewentualnego przyjęcia zmiany, najczęściej stanowi jego najsłabsze ogniwo, opierając się na argumentach o charakterze populistycznym, sformułowanych przy tym potocznym, niestarannym językiem. W odniesieniu do projektu stanowiącego przedmiot niniejszego opracowania za dodatkowy mankament uznać należy fakt, iż wnioskodawcy nie tylko przedstawili bardzo ograniczone treściowo wywody, mające uzasadnić potrzebę przekształceń w art. 105 ust. 2 Konstytucji, lecz także bezrefleksyjnie skopiowali tezy użyte uprzednio (druk nr 1883/V kad.) do umotywowania likwidacji parlamentarnego immunitetu materialnego. Pozorowanie prac nad uzasadnieniem projektu rangi noweli konstytucyjnej każe zastanowić się nad stopniem rzeczywistego zaangażowania wnioskodawców w powodzenie prac parlamentarnych nad przedłożoną propozycją. Oceny poziomu prac legislacyjnych nad przywołanym projektem nie wzmacnia również – wskazana powyżej – niefrasobliwość jego twórców, związana z wymaganą liczbą podpisów popierających wnioszek. Najistotniejszą konstatacją wynikającą z przeprowadzonych rozważań – w oderwaniu od zmienności interesów politycznych konkretnych ugrupowań oraz uwag odnoszących się technicznego poziomu projektu – wydaje się stwierdzenie, iż prace nad drukiem nr 433 – przywołane jako model dotychczasowych rozważań nad zmianą art. 105 ust. 2 Konstytucji – pozwalają za w pełni aktualne przyjąć założenie, zgodnie z którym dokonanie przekształceń w obrębie regulacji konstytucyjnej uzasadnione jest w razie wykazania dysfunkcjonalności dotychczasowego rozwiązania oraz opartego na mocnych przesłankach przekonania o korzystnym wpływie zmiany na określoną instytucję ustrojową. Dotychczas prezentowane argumenty za likwidacją parlamentarnego immunitetu formalnego nie pozwalają przyjąć powyższych przesłanek za spełnione.

## Bibliografia

- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009.  
Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2004.  
Buczowski Ł., *Próby ograniczenia immunitetu parlamentarnego w projektach zmiany Konstytucji RP*, «Przegląd Prawa Konstytucyjnego» 2020, Nr 1.  
Chruściak R., *Projekty zmian w Konstytucji RP*, [http://www.54zjazdkatedr.uwb.edu.pl/images/referaty/projekty\\_zmian\\_w\\_konstytucji\\_rp.pdf](http://www.54zjazdkatedr.uwb.edu.pl/images/referaty/projekty_zmian_w_konstytucji_rp.pdf) (17.10.2020).  
Czeszejko-Sochacki Z., *Prawo parlamentarne w Polsce*, Warszawa 1997.



- Garlicki L., *Art. 105*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2001.
- Grajewski K., *Immunitet parlamentarny w prawie polskim*, Warszawa 2001.
- Grajewski K., *Odpowiedzialność posłów i senatorów na tle zasady mandatu wolnego*, Warszawa 2009.
- Granat M., *Immunitet parlamentarny w Polsce na tle unormowań i praktyki w innych krajach europejskich*, [w:] J. Mordwiłko, W. Odrowąż-Sypniewski, P. Chybalski, R. Tymiński (opr.), *Status posła. Część I. Wybór ekspertyz prawnych do art. 1–24 ustawy z 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora*, Warszawa 2007.
- Kozłowski S., *Immunitet jako przedmiot dyskusji o przywilejach parlamentarzystów*, «*Studia Politologiczne*» 2017, vol. 45.
- Kudej M., *Ocena projektów ustaw zmieniających koncepcję immunitetu parlamentarnego (druki sejmowe nr 72 i 71)*, [w:] J. Mordwiłko, W. Odrowąż-Sypniewski, P. Chybalski, R. Tymiński (opr.), *Status posła. Część I. Wybór ekspertyz prawnych do art. 1–24 ustawy z 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora*, Warszawa 2007.
- Ławniczak A., *Art. 105*, [w:] M. Haczowska (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Małajny R., *Polskie prawo konstytucyjne na tle porównawczym*, Warszawa 2013.
- Mordwiłko J., *W sprawie wykładni art. 105 ust. 3 i 4 Konstytucji. Ekspertyzy i opinie*, «*Biuletyn Biura Studiów i Ekspertyz*» 1999, nr 5.
- Mordwiłko J., *Niektóre aspekty prawne wynikające ze stosowania art. 105 ust. 5 Konstytucji, traktującego o nietykalności poselskiej*, [w:] J. Mordwiłko, W. Odrowąż-Sypniewski, P. Chybalski, R. Tymiński (opr.), *Status posła. Część I. Wybór ekspertyz prawnych do art. 1–24 ustawy z 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora*, Warszawa 2007.
- Popławska E., *Zasada rządów przedstawicielskich i formy demokracji bezpośredniej*, [w:] W. Sokolewicz (red.), *Zasady podstawowe polskiej Konstytucji*, Warszawa 1998.
- Zubik M., *Immunitet parlamentarny w nowej Konstytucji RP*, «*Państwo i Prawo*» 1997, z. 9.
- Zubik M., *Uchylenie immunitetu parlamentarnego*, «*Przegląd Sejmowy*» 1997, z. 6.
- Zubik M., *W sprawie przywileju nietykalności parlamentarnej*, «*Biuletyn Biura Studiów i Ekspertyz*» 2000, Nr 3.